

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowana być nie może.

KURIER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-jej rano do 8-jej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 12 po-

Dziś: Maurycego M.
Niedziela: Ładystawa z Gelniova.
Poniedziałek: N. M. P. od wyk. niew.
Wtorek: Aurelii P.

Wschód słońca o godzinie 5-jej minut 41
Zachód: 6-jej 1
Długość dnia: 12 20
Ubytek: 4 23

Wschód księżycy o godzinie 4 minut 45 w.
Zachód: 0 w.
Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 11 (st. 2 c. 1)
Dziś o godzinie 4-jej rano ciepła 8°

Środa: Cypriana i Justyny.
Czwartek: Koźmy i Damiana M.
Piątek: Wacława Kr. Cz. M.
Sobota: Michała Archanioła.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: Agencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Zelimira, jutro Bogusława.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków sekcji przemysłu chemicznego oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm., 66—8 wieczorem. — Doroczne zebranie ogólne członków Stowarzyszenia subiektyw handlowych wyznania mojżeszowego. (Lokal Stowarzyszenia, Długa, 40—8½ wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 15—od 10-jej rano do 4-jej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulita. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-jej rano do 8-jej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy Świat № 27—od 10-jej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-jej rano do 4-jej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-jej po południu. Wejście bezpłatne.)

Wystawa Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-jej rano do 4-jej po południu, dla rzemieślników od 7—9-jej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-jej rano do 4-jej po południu.)

Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-jej rano do 6-jej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-jej rano do 6-jej po południu. Wejście kop. 15.)

Wystawy terminowe: Wystawa obrazów Jana Chelmskiego. (Gmach resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm., 64—od 10-jej rano do zmierzchu.) — Wystawa doboru owoców krajowych. (Lokal Towarzystwa ogrodniczego, Bagatela, 3—od 10-jej rano do 6-jej wieczorem. Członkowie Towarzystwa bezpłatnie, dla innych osób wejście kop. 20.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrykcją Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.) — Koncert na rzecz rodziny, pozostałej po kapelmistrzu, s. p. Jakubie Walterze. (Sala Muzeum przemysłu i rolnictwa, Krak.-Przedm., 66—8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Lucja z Lammermoora” (opera—z udziałem pani Franciszki Saville oraz pp. Ludwika Iribarne i Henryka Broggi Muttini’ego) oraz „Zabawa dziecięca” (bale); jutro „Mignon” (opera—z udziałem pani Inez de Salwador oraz p. Ludwika Iribarne); — Letni: dziś „O Józef” (komedia) oraz „Dom otwarty” (komedia); jutro „Grube ryby” (komedia) oraz „Iskierka” (komedia—wzniesienie, występ p. Paprockiej oraz p. Tarasiewicz); — Nowy: dziś „Szttygar” (operecka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej); jutro „Weseli spakobiercy” (operecka). (7½ wieczorem.)

Teatrzyki: W odewil: dziś przedstawienie sztuk magicznych i obrazów niknących prestidigitatora Rybki. (7½ wieczorem.)

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku; kasa I-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-a—Nowowiejska, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-jej rano do 1-jej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki, czwartki i soboty od 6—9-jej wieczorem, a w niedziele od 9½ rano do 12-jej w południe.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 16895 rs. 16½ kop (Pożyczki wydawane będą od 9—12-jej przed południem; prológata walorów od 9—10-jej rano, wykupy zaś od 9-jej rano do 2-jej po południu.)

wadzących samodzielnie roboty, ażeby pracujący w nich robotnicy byli zaopatrzeni w książeczki rzemieślnicze. Kwestja powyższa komunikowaną była władzy policyjnej, która uzasadniając się na przepisach prawa, wyraziła opinię co do braku zasady, do stosowania rozporządzenia, gdyż dla robotników tego rodzaju zapisywanie się do cechu nie jest obowiązującym, lecz dostatecznym jest posiadanie przez nich książek wyrobnych.

== Według zamieszczonego w *Warsz. Dniwn.* sprawozdania z przebiegu epidemii cholery w guberniach Królestwa Polskiego, w obrębie gubernji warszawskiej w okresie czasu od d. 19—20-go września: zachorowało osób 7, wyzdrowiało 16, zmarło 4, pozostało chorych 19. W obrębie gubernji kaliskiej od d. 13-go do 15-go września zachorowało osób 22, wyzdrowiało 9, zmarło 14, pozostało chorych 28. W obrębie gubernji kieleckiej od d. 15-go do 16-go września zachorowało osób 28, wyzdrowiało 20, zmarło 24, pozostało chorych 50. W obrębie gubernji piotrkowskiej od d. 15-go do 16-go września zachorowało osób 47, wyzdrowiało 39, zmarło 29, pozostało chorych 183. W gubernji łomżyńskiej od d. 15-go do 17-go września zachorowało osób 2, wyzdrowiały 4, zmarła 1, pozostało chorych 6. W obrębie gubernji radomskiej od d. 14-go do 16-go września zachorowało osób 24, wyzdrowiało 17, zmarło 21, pozostało chorych 25. W obrębie gubernji plockiej od d. 15 do 16-go września wyzdrowiały 2 osoby, pozostały 2. W obrębie gubernji siedleckiej od d. 15-go do 17-go września zachorowało osób 14, wyzdrowiało 24, zmarło 7, pozostało chorych 28.

== Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich w przeciągu doby od godziny 12-jej w południe d. 20-go do tej samej godziny dnia 21-go września, do szpitalu na Pradze przybył 1 nowy chory, z podejrzaniami objawami choroby ze wsi Kawęczyna, pozostało chorych 8; w szpitalu żydowskim wyzdrowieli 2 chorzy, pozostało chorych 7 i w szpitalu zapasowym pozostało chorych 3. Razem więc pozostało z d. 21-go chorych 18, kiedy z poprzedniego dnia było ich 19. Chorych żydów było 8. Wyzdrowieli i wypisani zostali ze szpitala żydowskiego Stanisław Tydeński z ul. Muranowskiej nr. 34 i Bajła Szuleńczyk z wsi Koło w powiecie warszawskim.

== Z dniem jutrzejszym pociągi spacerowe na kole nadwiślańskiej, nr. 18-ty między Nowogrodzkiem i Warszawą i nr. 13-ty pomiędzy Otwockiem a Werszawą kursować przestają.

== Wczoraj wieczorem zmarł s. p. Karol Kowalewski, właściciel zakładów drukarskich.

== Redaktor *Kur. Codz.*, p. Antoni Mieszkowski, wyjechał na czas dłuższy za granicę.

== W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy dyrektor zarządu kolei nadwiślańskiej, inżynier r. st. Sędzikowski.

== W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: kurator okręgu naukowego t. r. Apuchtin z Chelma, vice-inspektor korpusu leśnego t. r. Cholszewnikow z Żytomierza, naczelnik okręgu celnego generał-major Usow z Ciechocinka i prezes komitetu Tow. kred. ziem. Ludwik Górski ze Sterdyni; wyjechali: naczelnik zakładów rz. r. st. inżynier Wojciech Choroszewski do Dąbrowy i szambelan Uwarow do Kijowa.

== Z teatru i muzyki.

* W przyszłym tygodniu śpiewane być mają następujące opery: „Faust”, „Halka”, „Rigoletto”, „Pajace” i „Carmen”.

* Dowiadujemy się, że wszystkie premjery, wystawione w ubiegającym sesonie na scenie teatru Letniego, dane będą w teatrze Rozmaitości, z wyjątkiem melodramatu „Żyd wieczny tułacz”, który figurować

będzie w repertuarze dramatycznym teatru Wielkiego w piątek.

* Od dłuższego czasu niegrana komedia Zalewskiego „Jak myślicie”, naznaczona została na środę przyszłą.

* Dorocznym zwyczajem, widowie teatru, scenę i garderoby artystów w teatrze Rozmaitości odświeżają; w sobotę przyszłą pierwsze inauguracyjne przedstawienie.

* Pani Bissen-Janowska przybyła już do Warszawy.

Pierwszy występ tej utalentowanej artystki odbędzie się w poniedziałek w „Gnieździe rodzinnem”.

* W obec stałego powodzenia „Ciotki Karola”, postanowiono w przyszłym tygodniu farsę tę trzykrotnie umieścić na repertuarze (wtorek, czwartek i sobota).

== Transakcje.

W uzupełnieniu wiadomości, zakomunikowanej nam przez korespondenta z Kłomnie, donosimy, iż dobra Borowno pozostają w posiadaniu p. Adama Michalskiego, który majątku tego nie sprzedaje; dobra Zdrowa, sąsiadujące z Borownem, nabył p. Michalski dla szwagra swojego Jana Reszkego; dobra Pławno, co do których p. Michalski zawarł umowę przedwstępną, ostatecznie nabył Stefan ks. Lubomirski z Kruszyny.

== Słupy ogłoszeniowe.

W dalszym ciągu p. prezydent miasta z odpowiedzialną komisją, w następujących miejscach polecił ustawić słupy ogłoszeniowe p. Kepkego:

1. Na ulicy Elektoralnej w środku placu szpitala św. Ducha.
2. Na Nalewkach śród skweru obok ogrodu Krasińskich i kiosku.
3. Na placu Krasińskich róg Długiej.
4. Na Tłomackiem.
5. Na Starem Mieście przy rogu Zapiecka.
6. Na ulicy Hr. Kotzebue przy wejściu do ogrodu Saskiego.
7. Na ul. Wierzbowej przy placu Saskim.
8. Na Erywańskiej róg Mazowieckiej.
9. Na ul. Chmielnej róg Brackiej.

== Sprawy sanitarne.

Wobec coraz pomyślniejszego stanu sanitarnego w okolicach miasta, niektóre ostrożności, jak kwarantanna przy szosie radzymińskiej, ustają.

Wkrótce też będą przywrócone jarmarki w osadach powiatu warszawskiego, przerwane celem zapobieżenia przenoszeniu się epidemii.

Natomiast posterunki kwarantannowe na Pradze, w Mokotowie i na Woli, dla aresztantów przywożonych do więzień warszawskich mają być i nadal utrzymane.

== Stara kotwica.

W dniu onegdajszym, rybak Selwiński, przystawny na mieliznie po za cytadela, znalazł zakopaną w piasku kotwicę, wagi około 35 funtów.

Kotwica, zabezpieczona od zardzewienia warstwą stwardziałej smoly, sądząc z kształtu i sposobu obróbki przeleżała tu co najmniej lat setkę.

== Kradzieże.
W przejściu przez Żelazną Bramę Eleonora Szabaliowej skradziono portmonek, zawierający kilkadziesiąt rubli w gotówce. — Józefowi Smoczyńskiemu, mieszkańcowi Radomia, w przejeździe z dworca kolei nadwiślańskiej na dworzec kolei wiedeńskiej skradziono walizkę, w której znajdowały się dwa garnitury, ubranie, bielizna i pudełko z zegarkiem złotym damskim, ozdobionym brylancikami, razem na sumę przeszło 200 rs. — Roman Modzelewski, idąc ku placowi Krasińskich, został potrącony jednocześnie przez dwóch drabów, z których jeden pospieszenie uciekał; p. M. instyktownie, spojrzawszy zobaczył brak zegarka; dzięki natychmiast zarządzonej pogoni obu złodziei wraz z łupem ujęto; w cyrkule poznano w ujętych nieraz karanych rzezimieszków: Hersza Kupfera i Hersza Wejnberga.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Now. wr. donosi, iż rada państwa po otwarciu sesji w październiku, przedewszystkiem obradować będzie nad następującymi kwestjami: nad projektem ministerjum finansów w przedmiocie skupu niektórych kolei; nad projektem ustawy wyższego instytutu lekarskiego dla kobiet; nad projektem założenia kasy emerytalnej dla nauczycieli wszystkich szkół elementarnych i nad przejrzeniem ustaw średnich zakładów naukowych rolniczych.

== Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, że czasowy urząd telegraficzny Grodno-obóz został zamknięty.

== Urząd starszych zgromadzenia mularzy odwoływał się do zarządu miejskiego o wydanie rozporządzenia obowiązującego wszystkich majstrów pro-

= Kradzież na kolei.

Nocy wczorajszej oczekującym na stacji Praga kolei nadwileśkiej na pociąg, dążący do Mławy, handlarzowi trzody chlewnej Rębeckiemu, zamieszkałemu w Nasielsku, gdy ten zasnął, niewiadomi złodzieje wyciągnęli z trzosa rs. 700.

Sledztwo w celu wykrycia złoczyńcy rozwinięte.

= Sprzeniewierzenie.

W dniu wczorajszym wykryte zostało sprzeniewierzenie Ignacego Solińskiego, radcy dóbr Kowal, którego p. Szereszewicz wysłał do Warszawy po odbiór należności rs. 8,800.

Ponieważ Soliński nie wracał, więc p. Sz. osobiście przyjechał i dowiedział się, że radca na mocy plenipotencji pieniadze odebrał i w d. 14-ym b. m. wyjechał.

Soliński działał widocznie z góry ułożonym planem, albowiem przed kilku tygodniami wysłał żonę z granicą do krewnych, a mianowicie do Bytomia na Śląsku.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej Elżbieta Kamińska, wdowa po konduktorze kolejowym, zamieszkała na przedmieściu Czyste, usiłowała pozbawić się życia przez zaczadzenie.

W tym celu napaliła z wieczora węglem kamiennym w piecu bez hermetycznego urządzenia i zasunęła blachę.

Czad przeniknęło przez niezbyt szczelne przepierzenia do izby sąsiedniej, którą zajmowała rodzina Jana Świdarskiego, czeładnika rzeźniczego.

Świdarski, powróciwszy dość późno do domu, od razu zauważył czad.

Żonę i dwoje dzieci szczęśliwie obudził.

Wszystko troje skarżyło się na silny ból głowy.

Po wyłamaniu zamkniętych od wewnątrz izdebki Kamińskiej drzwi, zastano lokatorkę bez zmysłów.

Desperatkę uratowano, lecz ciężko jeszcze jest chora.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu był żal po stracie męża i dorastającej jedynej córki.

NOTATNIK TERMINOWY

— D. 24-go września, w magistracie m. Sochaczewa, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej z łaźni żydowskiej w Sochaczewie od rs. 530 rocznie; wadium w stosunku 10%.

— D. 24-go września, w magistracie m. Piotrkowa, odbędzie się licytacja na naprawę bruków i chodników asfaltowych pod nieruchomościami miejskimi w Piotrkowie od rs. 515 kop. 32; wadium rs. 52.

— *Sprostowanie.* — W artykule onegdajszym p. t. „Fundacja Suchodolskich” mylnie wydrukowano nazwisko p. Stanisława Frentzla.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Wawrzyniec Krokoszyński,

obywatel miasta Warszawy, członek archikonfraterni literackiej, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 20-go września 1894 r., przeżywszy lat 72. Pozostałe w nieutulonym żalu: żona, córka i rodzina zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Panny Marji na Nowym Mieście dnia 22 września, to jest w sobotę, o godzinie 9 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w niedzielę, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. — 4300

† Ś. p. Eleonora z Kamińskich

RABEK,

wdowa po sędziu gminnym, przeżywszy lat 72, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 21-go września r. b. Na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski dnia 23-go września, o godzinie 4-iej po południu, oraz na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, dnia 24-go września, o godzinie 10 i pół zrana, pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. 4309



Ksiądz Władysław Garczyński,

kapelan szpitala praskiego, przeżywszy lat 30, przeniósł się do wieczności. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odprowadzone zostanie dnia 22-go września, tj. w sobotę, o godzinie 10 i pół zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia nastąpi o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski, na który to obrzęd pozostała w smutku rodzina w nieobecności brata zaprasza krewnych i znajomych zmarłego. — 4292

† Za duszę ś. p.

Tekli Świergockiej,

wspierającej swoim zapisem wdowy i sieroty po zegarmistrzach, odbędzie się wotywa w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, dnia 24-go września r. b., o godzinie 11-iej przed poł. Na to nabożeństwo zaprasza cech Zgromadzenia zegarmistrzów. — 4299—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Berlin 21-go września. (Tel. Agencji półn.). — Jego Cesarska Wysokość Cesarziewicz Następca Tronu wyjechał dzisiaj przez Toruń do Darmsztadu.

DELEGACJE WSPÓLNE.

Budapeszt 21-go września. (Tel. pr. Kur. W.). — Wydział wojskowy delegacji węgierskiej uchwalił także wotum zaufania dla rządu.

CARMEN SYLVA.

Wiedeń 21-go września. (Tel. pryw. K. W.). — Królestwo rumuńscy odjechali ztąd dzisiaj do Bukaresztu. Królowa Elżbieta zdrowa i zwiedzała tu wiele.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 21-go września. (Tel. pr. K. W.). — Według urzędowego biuletynu chińskiego, w bitwie morskiej utracili chińczycy istotnie cztery okręty wojenne: „Czi-yuen” zatonął, „King-yuen” spalił się, a „Czao-yang” i „Yang-wei” rozbili się. W ogniu mieli chińczycy dwanaście okrętów wojennych i cztery łodzie torpedowe. Japończycy mieli siedemnaście okrętów wojennych. Okręty chińskie: „Abrishima”, „Joshina” i „Saikio” są tylko ciężko uszkodzone. Ranny admirał chińskiego Tinga i majora Hannekena są lekkie. Objęli oni już napowrót służbę. Japończycy utrzymują, że nie utracili żadnego okrętu, tylko okręty „Matsusima” i „Joshino” są uszkodzone.

MISJA DO MADAGASKARU.

Paryż 21-go września. (Tel. pr. Kur. War.). — Le Myre de Villers otrzymał następujące instrukcje: Francja żąda, aby poddani jej mieli prawo nabywania gruntów na Madagaskarze. Każdy gubernator Hovasów ma mieć sobie dodanego pomocnika francuskiego. Załoga francuska w stolicy ma być wzmożona.

Rzym 21-go września. (Tel. pryw. Kur. W.). — Odpowiedź swoją na depeszę księcia orleańskiego, zawiadamiającą o zgonie hr. Paryża, wystosował Ojciec św. nie do księcia, ale do królowej Amelji portugalskiej (córki zmarłego; przyp. red.). Pomińcie to młodego księcia sprawiło tu wrażenie.

Wiadomości zagraniczne.

Wiedeń, 19-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Na złamanie karku. — Kongres. — Widowiska. — Cwiek.)

Do steeple-chase stanęło wczoraj dziewięć starterów, zapowiadała się gra wielce zajmująca i była nią aż za dużo. Podezas handicap'u „Stretta” Pageta wyskoczyła sobie z toru po za barjerę do oddziału akcjonariuszów, między publiczność, zgromadzoną u bramy. Krzyk, panika; dżokej Heps wyleciał z siodła, runął na ziemię. Totalizator zwrócił wkładki, dżokej zламаł obojczyk. Podczas steeple-chase przy trybunie runął „Carneval” hr. Bathiany, dżokej padł na ziemię bez ruchu, a własny koń i następnie przez niego przebiegły. Odniesiono go ze wstrząśniętym mózgiem.

Nagrody pierwsze wzięli: „Na Hallja” — wł. hr. Arco Zinneberg, „Tokio” — wł. Matchless, „Manon” — właściciel Pechy, nagrodę państwową stacji Drohowyże 8,000 koron „Calypso” — wł. Egypci, „Irenka” — właśc. Mills, „Maerchen” — wł. Smith, „Elly” — wł. Gormass.

Program kongresu przyrodników zawiera tysiące wykładów; toż można oczekiwać, że uczeni odślonią nam nowe zdobycze nauk. Kongres trwać będzie od d. 24-go do 30-go b. m.

Ustały z dniem wczorajszym po ostatnim przedstawieniu widowiska pasyjne w Hoeritz. Ogółem było tego lata gości 40,000. Przewodniczący przedsiębiorstwa mógł na finał i dziękować i podnosić ważność tych ludowych widowisk dla okolicy całej pod względem narodowym (niemieckim) i ekonomicznym. Uchwalono urządzić te widowiska na r. p.

Zaczęły się natomiast widowiska ludowe, historyczno-etnograficzne w Meranie. Tyrolczycy przedstawiają sztukę: „Bohaterowie Tyrolu” z czasu wojen francuskich z całą wiernością kolorytu. Sceny zbiorowe, odezwy... robią ogromne wrażenie; tyrolczycy płaczą, obcy goście dziwią się wybornej grze i doskonałej reżyserji.

Wznowiono w dziennikach starą historję. Wiadomo, że w konstytucji państwa austro-węgierskiego nie zawiera się wcale nazwa: Austria, tylko: „kraje w radzie państwa reprezentowane.” Toż samo nie zna konstytucja nazwy: „delegacja austriacka”, tylko delegacja rady państwa z krajów w niej reprezentowanych. A nawet sposób wyboru delegatów odpowiada temu określeniu, gdyż wybiera ich rada państwa, ale nie z ogółu posłów, tylko według

krajów i prowincyj, liczbę na każdą z nich posłów krajowych przypadającą. Tymczasem prezes delegacji, baron Chlumetzky, w przemówieniu do cesarza mówił o delegacji austriackiej. Dzienniki czeskie protestują, gdyż taka delegacja nie istnieje, ustawy zasadnicze jej nie znają. Jest to prawda; określenia przyjęte w konstytucji noszą znamię czysto federalistyczne. Mimo to jednakże te w konstytucji wzmiankowane kraje tworzą razem państwo jedno, a zatem przeciw Austrii. Niemniej można tej sprawy używać jako cegiełka do wbijania go w głowę.

★

Berlin, 20-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Ś. p. Oskar Frentzel. — Nowości teatralne. — Upadek rodu.)

Zmarł wczoraj po dłuższej chorobie tajny radca medyczny Oskar Frentzel, profesor nadzwyczajny przy wszech-nicy tutejszej, licząc lat 57. Traci w nim nauka leczenia jednego z najwybitniejszych kliników, który w dziedzinie chorób sercowych i płucnych zasłużoną cieszył się sławą. Urodzony w r. 1838-ym w Międzyrzeczu, studiował lekarskie odbył w t. zw. pepinjerze tutejszej, zakładał rządowym, z którego rekrutują się lekarze wojskowi.

Na scenie teatru Nowego wznowiono wczoraj farsę Eugenjusza Labiche „Podróż Perrichona”, która od czasu istnienia swego, a więc od r. 1860-go, doczekała się już licznych opracowań i istniała była skarbnicą dla autorów dramatycznych. Humor zdrowy, charakteryzujący utwór Labiche, świetna inscenizacja i gra znakomita, sztuce zjednały żywe powodzenie. I farsie Mosera i Mischa „Szósty zmysł”, którą zamknięto wieczór, sympatyczne zgłotowała publiczność przyjęcie.

Bankructwo potomków słynnego feldmarszałka i byłego namiestnika Alzacji i Lotaryngji, barona Manteuffla, jest kompletne. Dzisiaj przed południem na licytację publiczną poszły różne obrazy i przedmioty sztuki, należące do syna marszałka, Jobsta. W ich liczbie były obrazy rodzinne i różne pamiątki, ofiarowane feldmarszałkowi przez różnych monarchów. Sprzedaż przedmiotów przyniosła sumę nie przenoszącą 800 marek! Poważna zachodzi o-bawa, że spadkobiercy byłego namiestnika starają się będą spieniężyć pamiątki marszałka i cenną jego nader korespondencję, skutkiem czego cesarz zarządził, aby czu-wano nad bezpieczeństwem tych dokumentów. Ordynacja Topper w Marchji, należąca do Manteufflów, już oddawna tak jest zadłużona, że nie prawie rodzinie nie przynosi. Młody Jobst wraz z siostrą swoją, garbatą i arezybrzydka, ulokowany obecnie w t. zw. Adelstift, cały ojcowski majątek roztrwonili, bez miary i zastanowienia używając uciech światowych.

Jaki smutny tu jest los różnych rozbitków i przybłądów, szukających chleba w stolicy, dowodzi wypadek śmierci robotnika polskiego, Olbińskiego, który, z powodu podeszłego wieku, wraz z rodziną nie znajdując zaję-cia, literalnie z głodu życia dokonał.

★

Paryż, 19-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(„Artykuł 214”. — Herszt z romansu. — Cyklista w górach. — Panama zmarłych wstaje.)

Premjery sypią się, jak z rękawa. Wczoraj wieczór tutejsze „Rozmaitości” (Variétés) dały trzyaktowy „Artykuł 214” Andrzeja Sylwane’a i Maurycego Ordonneau, tego samego, którego „Maocha Charley’a”, zrobiona do spółki z kim innym, zabawia widzów w Cluny. Mówię: zrobiona, bo Ordonneau, to prawdziwy typ „przemysłowca” teatralnego.

Artykuł 214 jest jednym z tych, które mer odczytuje młodej parze przed ślubem. Głosi on, że żona ma prawo mieszkając wszędzie, gdzie zamieszkał mąż. Dla znużonego męża energicznej żony przepis to bardzo niewygodny. Otóż malarz Montabart jest znużony, a jego żona Karolina energiczna. Karolina była kiedyś modelką, pozowała na Wenere; gdy Montabart był prostym rapin’em, mógł ją kochać; dziś, gdy zbliża się chwila otrzymania wstążeczki czerwonej, trochę go prosta, choć przywiązana baba krępuje. W dodatku jest ona tak enotliwa, że dała po buzi Lagourdette’owi, sekretarzowi ministra, który popiera wstążeczkę męża, ale jednocześnie kręci się koło żony. Montabart, zrozpaczony, wyjeżdża i w podróży spotyka Yvonne, niby poetkę, niby nauczycielkę, z którą zabija swe nudy. Wytwarza się sposobność do mnóstwa komicznych *qui pro quo*, których rezultatem jest pogodzenie się małżeństwa.

Z początku można się było spodziewać zreczej komedji obyczajowej; z warsztatu „przemysłowca” wyszedł jednak tylko żywy wodewil, pełen komicznych sytuacji i rozmów. Swoją drogą publiczność przyjęła go znacznie gorzej, niż onegdaj sztukę Dumasa...

Baron, aktor o ustalonej reputacji, grał malarza; pan-na Lender wywiała się dobrze z roli Karoliny.

W pobliżu dworca ljońskiego, przy ulicy Traversière, istnieje „hôtel Roncari”, z pozoru pospolita buda, podobna do wszystkich czwartorzędnych „hotelu” tutejszych, która jednak ma swoją historję w życiu międzynarodowych złodziei. Właściciel „hotelu”, Roncari, włoch, był nie tylko paserem kradzieży, dokonywanych w całej Europie, ale prawdziwym hersztem zorganizowanej ban-

dy, pośrednikiem w korespondencji, biurem informacyjnym, gospodarzem gościnnym, u którego bezpiecznie bawiło mnóstwo później schwytanych i skazanych: Gabarro, anarchista, obecnie uwięziony w Barcelonie; bandyta Scovarda, który pięć razy uciekał z więzienia; znany kontrabandista Ibar; meksykańin Ortiz, z pamiętnego a niedawnego „procesu trzydziestu” i t. d. i t. d. Obecnie jest nareszcie pod kluczem. Pan Cochefert na czele brygady policji tajnej, która z różnych stron po cywilnemu naraz ukazała się przed hotelem, zajął w jednej chwili wszystkie piętra, aresztował wszystkich lokatorów i gospodarzy oraz zrewidował najszybsze zakątki. Owoce rewizji: klejnoty, papiery wartościowe, kolekcje instrumentów złodziejskich, ubrań, przyrządów do zmiany fizjonomii, napełniły dwa wozy. Obiecuje to ciekawy proces.

Gdy Akademia lekarska ciągle obraduje nad szkodliwoscia bicykla i aż wybrała komisję z trzech członków do zbadania różnych w tej sprawie raportów (o jednym z nich dra Petita pisałem wam w swoim czasie), pewien oficer dokonał na bicyklu czynu zaiste niezwykłego. Zakończył się, że wjedzie na górę Pic du Midi w Pyrenejach i zakładał wygrał! Słyszano dotąd o cykliscie angielskim, który w *Royal Aquarium* w Londynie wjeżdżał i zjeżdżał po wstępie żelaznej, wijącej się, jak szruba; ale o turyzmie kołowym w górach jeszcze nie słyszano!

Nakładem Plona i Nourrit'a wyszła sumienna monografia historyczno-społeczna p. t. „Naród kanadyjski” (*La nation canadienne*) przez p. Gailly de Taucines. Głównie bada wpływ Francji na Kanadę.

Kompanja panamska powstaje z popiołów: Drumont nie widzi w niej feniksa, lecz poprostu drapieżnego sępa, grożącego znów „oszczędności narodowej”. Od wczoraj ogromne żółte afisze obwieszczają, iż w d. 26-ym czerwca r. b. notariusz Lefebvre przyjął akt utworzenia „Nowej kompanji kanału panamskiego”, z kapitałem 65 milionów fr. w akcjach stufrankowych. Uśmiech do drobnych oszczędności jest oczywisty. Pierwsza emisja 300,000 akcji po 100 fr. odbędzie się d. 22-go b. m. u różnych banków w kraju i za granicą. Pierwszeństwo mają dawni akcjonariusze sławetnej „Kompanji powszechnej kanału międzyoceanowego”.

Jednocześnie były deputowany Chieté zaczął zeszytami wydawać historję owej „Compagnie universelle”.

* Rzym, 18-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Pielgrzymka tyrolska. — Ś. p. Ariodante Fabretti.)

Onegdaj pielgrzymi z Tyrolu austriackiego, w liczbie stu kilku, słuchali mszy św., odprowadzanej przez Ojca św. w prywatnej kaplicy Watykanu. Ze 20-tu było między nimi wieśniaków, w malowniczym stroju tyrolskim. Po nabożeństwie Ojciec św. pozwolił zbliżyć się do siebie, przemówił do obecnych z osobliwą dobrocią i kazał rozdać im medale jubileuszowe na pamiątkę. Przywódcom pielgrzymki sam je nawet doręczył.

W Cherenie w Erytrei, czyli Afryce włoskiej, ustanowiona przed niewiele dniami prefektura apostolska, powierzona zostanie kapucynom rzymskim, i całkiem uwolniona od wpływu duchowieństwa francuskiego.

W Turynie umarł przed dwoma dniami senator Ariodante Fabretti z Peruża, głośny uczyony i pisarz, autor wielu prac historycznych, urodzony w r. 1816-ym.

* Londyn, 17-go września.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)
(Sztuka wycigowa w teatrze Drury Lane. — Trupa niemiecka.)

Nowy i oryginalny dramat w czterech aktach i 13-tu odłonach, pióra sir Aug. Harris'a i dwóch dziennikarzy, przedstawiony był przedwczoraj po raz pierwszy na scenie wielkiego teatru Drury Lane. Dano mu tytuł: *the Derby Winner*. „Zwycięzca Derby” — bo doświadczenie nauczyło, że między wrześniem i styczniem żadna sztuka nie „robi kasy” w tym właśnie teatrze, która nie przemawia do dwóch uczuć naczelných londyńskiego motłochu: zamiłowanie do sportu końskiego i podziwiania kryminalistycznej przebiegłości. Ponieważ obok motłochu, Drury Lane ściga ogromne mnóstwo publiczności, lubiącej niebawem widowiska i sceniczne wymysły — przeto nowa ta sztuka jest poprostu... wypchaną do ostatniej możliwości wszelkimi sytuacjami melodramatycznymi i wystawioną z szalonym przepychem.

Od dzisiaj w teatrze Opery komicznej znacznie przedstawienia trupa niemiecka pod dyrekcją E. Solomona. Repertuar obejmuje: „Hrabiego Waldemara” G. Freytaga, „Tilli” Fr. Stahla i Grubera „Proboszcza z Kirchfeld”. Trupa ta może liczyć tylko i jedynie na poparcie kolonji niemieckiej, bo publiczność angielska sympatyzuje najmniej z germanizmem... nad Tamizą. Ed. N.

Z SĄDÓW.

Sprawa Radolińskich.

Izba sądowa tutejsza w II-im departamencie cywilnym w d. 11-ym kwietnia r. b. nakazała sądowi okręgowemu

kaliskiemu, aby polecił jednemu ze swoich członków sporządzenie na zasadzie wykazów, złożonych w dniu 30-ym stycznia 1887-go r. przez syndyków masy upadłości domu handlowego „Radoliński, Jabłkowski i Sp.” — rachunku długów tej firmy, a następnie sprawdzenia oddzielnych pozycji tego rachunku, przy udziale w tej czynności sukcesorów Radolińskich i wierzycieli wspomnianego domu handlowego.

Sprawa ta, wraz ze wszystkimi dokumentami, w dniu dzisiejszym przesłana została do sądu okręgowego dla wykonania powyższej decyzji.

O spalone lasy.

Wyznaczona na wczoraj w I-ym departamencie cywilnym izby sądowej tutejszej sprawa właściciela majątku Błota, w powiecie nowomińskim, inżyniera petersburskiego p. Jakuba Hanemana, przeciwko zarządowi kolei nadwiślańskiej o odszkodowanie za spalone lasy w sumie około 15,000 rs., odroczone została do d. 21-go października r. b.

W nowym tym terminie badani będą eksperci, którzy wezwani byli na wczorajsze posiedzenie.

Znana czytelnikom naszym sprawa b. maszynisty kolei nadwiślańskiej, p. Stanisława Rajkowskiego, przeciwko tejże kolei, o odszkodowanie za stracony wzrok, po dwukrotnem rozpatrzeniu jej przez senat rządzący, wyznaczona została do sądu w III-im departamencie izby sądowej na d. 4-ty października r. b.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Petersburg 21-go września. (Telegram Agencji pół — n.)
Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) za 10. — funtów sterl. 92.50 płacono, — nie not., — nie not. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące) za 100 marek 45.32½ w posz., — nie notowano — nie not. Przekazy na Paryż (kursy za 3 miesiące) za 100 franków 36.85 płacono, — nie not., — nie notowano. Uspokojenie giełdy dla walut mocne. Półimperjały ruskie nowego stempla 7.42 w poszukiwaniu, 7.45 w zaoferowaniu. Kupony celne (za 100 rs. metal.) rs. 1.43¼ w poszukiwaniu, 1.49 w zaoferowaniu. Dyskonto prywatne 5½ — 7½. 4½ renta państwowa rs. 95 kopiejek 25 płacono. 5½ renta złota z roku 1884-go 161. — w zaoferowaniu. 5½ nowa pożyczka złota z roku 1893-go — nie not. Pożyczka premjowa I-ej emisji z r. 1864-go rs. 242 kop. — płacono. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go rs. 221 kop. 50 płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 194 kop. 25 płacono. 5½ państwowa renta kolejowa 100.75 w zaofer. 4½ pożyczka wewnętrzna z r. 1887-go I-ej emisji rs. 95 kopiejek 52½ w posz., II-ej emisji rs. 95 kopiejek 62½ w posz. III-ej emisji rs. 95 kopiejek 62½ w posz., IV-ej emisji rs. 95 kopiejek 62½ w posz. 4½ pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go 102.37½ w posz. 4½ pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serii 101. — w zaofer., II-ej serii 100. — w posz., 4½ obligacje dróg żel. południowo-zachodnich rs. 94 kopiejek — płacono, 4½ obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej rs. 93 kop. 50 w posz. 4½ listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. met. 151 kop. — w posz., 4½ listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego rs. 100 kopiejek — w posz., 5½ listy zastawne kijowskie rs. 100 kopiejek — w posz., 5½ listy zastawne dońskie rs. 99 kopiejek 87½ płacono, 5½ listy zastawne wileńskie rs. 100 kopiejek 25 w zaofer. Akeje wileńskiego Banku ziemskiego rs. 635 kop. — w posz. Uspokojenie giełdy dla papierów mocne.

Petersburg 21-go września. (Telegram Agencji półn.) —
Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica cicho. Saksonka za czwartą wagę 10 pudów rs. — kopiejek — nienot. Samarka za czwartą wagę 10 pudów rs. — kop. — nienot. Gierka za czwartą wagę 10 pud. rs. — kop. — nienot. Żyto cicho w towarze gotowym wagi 6 pudów 120 złotych rs. 5 kopiejek 10 płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pudów, 117 złotych rs. 4 kop. 90 z workami płacono. Owies spokojnie w towarze gotowym rs. 3 k. 30 do rs. 3 kop. 75 płacono. Mąka stała, żytnia z okolic Moskwy za 9 pudów z work. rs. 5 k. 40 do rs. 5 k. 80 płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 5 kop. 50 do rs. 5.70 płacono. Łój za berko-wieć 10-pudowy rs. 55 kop. 50 do rs. — kop. — płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 6 kop. 50 do rs. 6 kop. 60 płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 40 do rs. 5 kop. 50 płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga I-go gatunku za pud rs. 6.10 do rs. 6 k. 20 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 5 kop. — do rs. 5 kop. 50 płacono.

Berlin 21-go września. (Telegram prywatny Kurjera Warsz.) —
Nastrój dzisiejszego zebrania giełdowego w początku posiedzenia pozostawał pod naciskiem, z powodu dokonanych sprzedaży realizacyjnych. W ciągu toku obrad jednakże tendencja giełdy wzmożniła się w ogóle. Szczególniej wartości włoskie poprawiły się. Ruble i wartości ruskie były dziś w zaniedbaniu i wykazują drobne straty kursowe. W porównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty ruskie w obu

terminach o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa i Petersburg długoterminowy pozostały bez zmiany, podczas gdy krótki Petersburg stracił 35 fen. Przekazy na Wiedeń w obu terminach o drobnotki gorzej (krótkie 164.20, długoterminowe 163.20). Listy zastawne ziemskie utrzymały kurs wczorajszy, listów likwidacyjnych nie notowano, a nowa 4½ ruska renta państwowa z roku 1894-go poprawiła się o 10 kop. Bez zmiany notowano 4½ listy zastawne ruskie, więcej płacono zaś za pożyczki premjowe ruskie z 1866-go r. II-ej emisji, mniej natomiast za kupony celne (325.50). Udziały Towarzystwa komandytowego i akcje kredytowe austriackie doznały zniżki. Dyskonto prywatne pozostało na poziomie wczorajszym.

Berlin 21-go września. (Telegram prywatny Kurjera Warsz.) —
(Giełda zbożowa i produktowa.)

Nastrój dzisiejszego rynku zbożowego był eokolwiek słabszy. Żyto w towarze gotowym podrożało o 1 m., a w dostawowym oddawane było taniej o 75 fenigów. W handlu spirytusem panowało usposobienie słabsze.

Berlin 21-go września. (Notowania urzędowe giełdy.) —
Bil. ban. rus. w tr. ust. 220.50 Akcje dr. żel. w. w. w. —
Weksle na Warszawę 219.75 Akcje kredytowe 224.50
Weksle na Petersburg 219.25 Weksle na Londyn kr. —
Weksle na Petersburg dl. 217.50 Weksle na Paryż kr. —
Bil. Ban. rus. na dost. 220.75 Weksle na Paryż dl. —
4½ nowa renta z r. 1894 65.50 Żyto w tow. gotow. 121.75
4½ listy zast. ziem. 68.80 Żyto na wiosnę 115.25
Listy likwidacyjne —
Kursy z dnia 20-go września: 220.75, 219.75, 219.60, 217.50
220.75, 65.40, 68.80, —, —, —, 225.40, 20.34, 20.31, 80.80,
80.65, 120.75, 116. —.

Informacje.

Jarmark łowicki.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Łowicz, d. 21 września.

Pierwszy dzień jarmarku nie doprowadził do ważniejszych tranzakcyj, na dziś jednak spodziewają się większego ruchu.

W okólnikach, w większej części zapelnionych konie umieścili: P. Grabiński z Chelmicy 7 sztuk, z tych wierzchowiec ze stada radowieckiego, czystej krwi w cenie 450 rs.; 4 jukiery z Galicji za 500 i 2 powozowe za 450 rs.; p. Krasinski ze Skrzyńska 5 szt. półkrwi; p. Krieger ze Świętosławia 2 szt. b. rosie powozowe; p. Niedzwiedzki z Wierzbicy parę za 500 rs.; p. Cingiser handlarz z radomskiego szt. 18 prze-ważnie zakupione w Łęcznej po 100—300 rs.; p. Garczyński z Karolewa 4 szt.; p. Goliński z Kalisza 6 szt. powozowe i wierzchowe; p. Karczewski z Janikowa 5 szt.; p. Wielogłowski z Dzierżanowa 4 szt. trakeńskich sprzedane do Łodzi za 1,400 rs.; p. Betcher z Leśmierza 5 szt. półkrwi po 225—456 rs.; p. Górecki ze Strzegocina 7 szt., z tych 5 trakeńskich; p. Byczewski ze Złakowa Kościelnego 4 powozowe po 200—250 rs.; p. Cybulski właściciel tattersalu z Warszawy 8 szt. w cenie po 500—1,500 rs. za parę; p. Lasocki z Brochowa 8 szt., z tych czystej krwi angielski ogier za 500 rs.; p. Orsetti z Głedzianowa 2 anglo-normandzkie za 750 rs.; p. Karnkowski z Gosławie 3 szt.; p. Trzaskowski z Goślabia 6 szt., z tych para wałachów czystej krwi za 1,000 rs.; p. Karnkowski z Leszna para za 500 rs.; p. Harłubski z Kutna 10 szt., z tych klacz angielska za 500 rs.; p. Gębczyński z Ciechocinka para za 600 rs.

Konie włościańskie w cenie 30—150 rs.
Byczki rasowe przedstawił tylko p. Nasiorowski z Witaszewiczek szt. 4 po 10—12 miesięcy.

Tryki rasowe dostawili: P. Łukasiewiczowa z Tułibowa 20 szt. Rambouillet po 40—75 rs.; p. Epstein z Teresina 7 szt. Negretti i 1 szt. Oxford po 20—35 rs.; p. Furman z Łącka 20 szt. Rambouillet po 30—40 rs.; p. Grzegorzewicz z Kurdwanowa Rambouillet po 20—50 rs.; p. Zabłocki z Rybna 7 szt. Rambouillet i 1 szt. angielski po 18 rs.; p. Lasocki z Kiernozi 10 szt. po 10—13 rs.

Na Przyryнку znajdujemy: bryczki z Końskich i Płocka po 48—100 rs.; wolanty z Płocka po 160 rs.; wozy okute z Mszczonowa i Skierniewic po 28—30 rs.; wozy nieokute z Płocka po 12 rs.; kół nieokutych para 5 rs.; wasagi z Końskich i Mszczonowa po 12—18 rs.; półkoszki z Końskich po 3—3 rs. 50 kop. i kółka do przedzenia po 2 rs.

Na Końskim Targu: uprzęż z Gombina, Skierniewic i miejscowa na parę koni — czarna 30—45 rs., zwycejna 20—25 rs.

Stary Rynek przedstawia chaos isticie jarmarczny: kramy z przeróżnymi drobiazgami, zwartym szeregiem rozpostarły się nad rynsztokiem. Znajdujemy tu przedmioty najlichszego gatunku i co idzie za tem bajecznie niskiej ceny. Od tandety tej odróżniają się swym artystycznym wyglądem, wyroby rzeźbiarskie p. Alfonsa Starzyńskiego, gromadzące licznych widzów. Środek rynku zajmują, jak zwykle, budy z obuwiem i piernikami, a większa część sklepów w Starym Ryнку i Zduńskiej ulicy zajęta jest na futra.

Kupowano masło po 22—25 kop. za funt, jajek kop. za 1 rs., kurczęta po 10—25 kop., kaczki zdadne do użytku po 30—40 kop.

Z wyrobów włościańskich dostawiono: płótno po

10—25 kop. za arszyn, wełniaki tj. spódnice wełniane po 4—8 rs., fartuchy wełniane od 1 rs. 50 kop. do 3 rs., garstka lnu czystego 14 kop.

Dyrektorzy trup prowincjonalnych nauczycieli doświadczeniem lat ubiegłych nie próbowali szczęścia tym razem, mniej jednak wybredni jarmarkowicze mogą podziwiać: produkcje „gimnastyków, żonglerów, komików” w Starym Rynku i „wyższe przedstawienia artysty Ben Ali Bej” na ulicy Warszawskiej.

— **Licytacje.** Odbite w magistracie tutejszym licytacje: a) na dostawę materiału skózanego dla niższych stopni służby policyjnej, przy której utrzymał się p. Pinkus Lindenwajss za sumę rs. 7,095 kop. 12; b) na dostawę gałęzi brzożowych dla straży ogniowej, przy której utrzymał się p. Władysław Kledzik za sumę rs. 7,594 k. 30 zostały zatwierdzone przez władzę wyższą.

— **Licytacje.** Wyznaczona na dzień wczorajszy przez wydział administracyjny magistratu warszawskiego licytacja na wywóz z gmachu ratusza, Gościńskiego Dworu za Żelazną Bramą i dwóch domów miejskich w r. 1895-ym śmieci i gruzów na sumę kosztorysowa 400 rs. rocznie, a także lodu i śniegu po cenie 70 kop. za furę parokonna objętości 70 stóp kub., sprowadziła trzech współubiegających się, z których pierwszy Ostrołak podjął się wywozu za cenę 345 rs. i po cenie 55 kop. od fura. — Wyznaczona na tenże dzień i przez tenże wydział licytacja na dzierżawę placu pod budkę do sprzedaży kwiatów na Powązkach, za cenę 50 rs. rocznie, na okres trzechletni, nie przyszła do skutku dla braku konkurentów.

— **Kupiec lubelski** 1-ej gildji, P. Goldkraut, prowadzący tamże dom bankierski pod firmą: „Żaba i Syn”, wystąpił do władzy o pozwolenie otwarcia filji tegoż domu w Warszawie.

Sprawozdania z targów.

— **Artykuły żywności** (z dnia 21-go września 1894 r.) — Wciąż sporo dostawców na punkta targowe, a za zakupem świeżych produktów też gospodyni krajozby po targach. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** pyłowy bochenek trzy-funtowy płacono po 9—9½ kop., razowy 1½—2 kop., chleb tak zwany osiewany funt 2—3½ kop., na straganach i w koszarach chleb pyłowy świeży i czerstwy bochenek trzy-funtowy po 8—8½ kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1½ kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za dwie 1½ k. — **Mięso** nieco taniej. **Wołowina** płacono w lepszych częściach od 13—14 kop., w gorszych 10—11 kop. **Cielęcina** za funt z ćwierci 12½—13 kop., w innych częściach od 11—12 k. **Baranina** dyszek i comber 12—13 kop., w innych częściach od 9—10 kop. **Wieprzozina** od szynki 15—20 kop., szynki wędzonej funt 45—47½ kop., kielbasy wędzonej 20—22½, schabu funt 15—18 kop., słonina świeża i sadło 18—20 kop., słonina solona 20—22 kop., szmalcu funt 20—24 kop. Prosięta sprzedają od kop. 60 do rs. 2.00. — **Drób** nieco taniej: indyki od rs. 2.30 do 2.50, indykie od rs. 1.00 do rs. 1.25, kapłony od rs. 1.10, pulardy od 80—90 kop., kaczki od 35—50 kop., kaczki większe od 60—65 kop., gęsi żywe od kop. 75 do rs. 1, bite rs. 1.10 do 1.20, kury od 70—95 kop., perliczki 65—75 k. Kureczka młode od 15—25 kop. — **Zwierzyna:** zajęce od kop. 75 do rs. 1 kop. 20 za sztukę. — **Ryby** nieco taniej, łosoś świeży funt kop. 75, wędzony kop. 75, sandacz śniety funt od 15—18 kop., szczupaki i karpie żywe funt 30—35 kop., szczupaki śniety funt 15—18 kop., karpie śniety 12—15 kop., wszelkie inne ryby funt 8—10 kop. **Raków** drobnych kopa od 40 kop., większych od rs. 1 do rs. 1 kop. 50 płacono. Śledzie: ułki sztuka 4—5 kop., śledzie wędzone sztuka od 2½—3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka 3—4 kop., śledzie zwyczajne sztuka 2—3 kop., na kopy rs. 1.10 do 1.75. — **Nabiał** jak dawniej, mleko niezbierane kwarta 7½—8 kop., zbieranego 3—3½ kop., śmietanki kwarta 12—15 kop., śmietany 25—30 kop., masło bez soli 27½—30 kop. funt, solonego tak samo, masło na kwarty 50—55 kop., masło śmietankowe funt kop. 35, ser zwyczajny 7½—20 kop. ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt 16—18 kop., ser szwajcarski kop. 20 funt, twarogi 10—15 kop., jaja za kopę od rs. 1.10—1.15, na sztuki świeże u włościanek za po 2 kopiejki płacono. — **Owoce:** gruszek funt 2—6 kop., na sztuki ½—2½ kop., jabłek tak samo, sliwek funt od 2—3 kop., winogron funt 8—10 kop., arbuzy sztuka od 15—18 kop. Melony sztuka od 30 do 50 kop. Żądano, jagód czarnych kwarta 6—7 kop., borówek garniec 16—20 kop., orzechów łaskowych kwarta od 9—12 kop., orzechów włoskich kopa od 15—18 kop., orzechów tureckich kwarta 15—16 kop., cytryny sztuka sprzedawano 2½—3 kop., pomarańcze sztuka 6—7 powidła funt 10—15 kop., miodu funt 17½—30 kop., maku kwarta 18—20 kop., grzybów wianek 25 do 30 kop., grzybów suszonych funt 40—50 kop., pieczarek blacik 25 kop. — **Warzywa:** pietruszki pęczek 2—4 kop., cebuli pęczek 2—3 kop., chrzanu pęczek 8—10 kop., rzodkwi białej pęczek 2—3 kop., salaty główka ¼—1 kop., pieczarek blacik 10—20 kop., grzybów świeżych blacik 10—20 kop., bediek kupka 1½—3 kop., rzodkiewki pęczek pół kop., ogórki kopa 8—15 kop., kalafioru sztuka 3—7½ kop., buraków pęczek 2—3 kop., szczyptorku pęczek 1—1½ kop. Rzepy pęczek od 3 do 5 kop., Marchwi pęczek 2—3 kop. Kalarepy pęczek od 1—5 kop. Kartofli garniec 3—4 kop., kapusty główka 2—3 kop., pomidorów sztuka 1—2 kop. Korniszonów blacik od 6 do 10 kop. U włościanek kupka szczawiu ¼ kop., szpinaku tak samo.

— **Targ zbożowy na Pradze** w dniu 21-ym września. — Pomimo dnia piątkowego, ruch na targu zbożowym w dniu dzisiejszym był ożywiony, przy usposobieniu mocnym i malej dostawie. Żyto mocno, za wyborowe osiągnęło 55—56 kop., za średnie 53—54 kop., za ordynaryjne 50—52 kop. Owies mocno i wyżej, za wyborowy płacono po 68—71 kop., za średni po 60 do 66 kop. za ordynaryjny po 55—57 kop. Jęczmieniem obrotów żadnych nie dokonywano. Gryka mocno, płacono po 86 do 88 kop. względnie do dobroci ziarna. Kasza jaglana w mocnym usposobieniu, płacono po 68 do 85 kop. stosownie do gatunku.

— **Gdańsk**, dnia 20-go września r. b. — Pszenica krajowa miała znowu tendencję słabszą i ceny na korzyść kupujących. Towar tranzytowy prawie bez zmiany. Płacono za ruską tranzyto łagodnie czerwoną obciążoną 737 gr. 77 m., 766 gr. 78 m., wybitnie czerwoną 769 gram. i 777 gr. 87 m., girkę 785 gram. 84 mar. za tonne. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 92 mar. w zaofiarowaniu, 91½ m. w poszukiwaniu, na październik-listopad: 2½ mar. w zaofiarowaniu, 92 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 94½ mar. w zaofiarowaniu, 94 mar. w poszu-

kiwaniu, na kwiecień-maj 101 mar. w zaofiarowaniu, 100½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 102½ mar. w zaofiarowaniu, 102 m. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna tranzytowej** 93 m. Wypowiedziano 300 tonn. Żyto spokojniej. Płacono za polskie tranzyto 753 gr. 72 m. Wszystko za 714 gram. i tonne. Terminy: na wrzesień-paźdz. dolno polskie 73 mar. w zaofiarowaniu, 72 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 73 mar. w zaofiarowaniu, 72 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 74 mar. w zaofiarowaniu, 73½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 79 mar. w zaofiarowaniu, 78½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 80½ m. w zaofiarowaniu, 80 m. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna dolno-polskiego** 72 m., tranzytowego 71 mar. Wypowiedziano 30 tonn. Jęczmień targowano polski tranzyto 683 gr. 90 m., biały 689 gr. i 701 gr. 101 mar., ładny biały 718 gr. 110 mar., ruskim tranzyto 632 gr. 68 m., biały 656 gr. 87 mar. za tonne. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch polski tranzyto średni 95 mar. za tonne targowano. Rzepik ruskim tranzyto letni 140 mar. za tonne płacono. Rzepak ruskim tranzyto 157 m., 185 mar. za tonne targowano. Siemie lniańskie polskie 175 m., ruskie stepowe 180 m. za tonne płacono. Soczewica ruską tranzyto jasniejsza 265 m. za tonne targowano. Konieczna nasienna biała 78 m. za 50 kilogramów płacono. Otręby pszenne grube 2.80 mar., średnie 2.55 mar. za 50 kilogr. targowano. Spirytus bez zmiany, nie podlegający cłu w towarze gotowym 53 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 33 m. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik 3½ mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w towarze gotowym w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu słabe. Kurs w Gdańsku 221.60 m. za 100 rs.

— **Królewiec**, 14-go września. Za zboże tranzytowe notowania w markach za tonne, a w kopiejkach za 1 pud. Pszenica bez zmiany, biała 90 mar. (66 kop.), żółta 80—82 m. (59—60 k.), czerwona 83—92 m. (61—68 k.), letnia 75 m. (55 k.); żyto bez zmiany, stare 66—69 m. (49—51 k.); kukurydza b. mocno 78—83 m. (57—61 k.); jęczmień słabiej, drobny 61—65 m. (45—48 k.), pastewny 57—58 m. (42—43 k.); owies bez zmiany 76—79 m. (56—58 k.), piękny 86½ m. (64 k.); groch bez zmiany, zielony niższy, Victoria 111—130 mar. (82—96 k.), lichey 90—100 m. (66—77 k.), biały 100 m. (74 kop.), żółto kwitnący 120 m. (88 k.), pastewny 86—94 mar. (63—69 k.); bób bez zmiany, koński 92—94 m. (68—69 k.), niedoczyszczony 90 mar. (66 k.); soczewica duża 138—185 m. (102—136 k.), lichey 100—115 m. (74—85 k.), średnia 102½—155 m. (76—100 k.); siemie lniańskie bez zmiany, najpiękniejsze 117—185½ m. (86—137 k.), piękne 150 m. (111 kop.); rzepak słabo, 116½—136½ m. (86—101 kop.); raps 155 mar. (114 kop.), lichey 116—130 m. (86—96 k.); mak niebieski 200—225 m. (148—166 k.); gorczyca żółta 150 m. (111 kop.); otręby pszenne drobne 49—51½ m. (36—38 k.), grube 52—53 (39 k.), żytnie drobne 51—52 m. (38 kop.), piękne 54 m. (40 kop.).

Odpowiedzi Redakcji.

— **Panu L. K.** — Sprawa otworzenia w różnych punktach państwa szkół profesjonalnych jest blizką urzeczywistnienia, terminu atoli dziś oznaczyć niepodobna. O ile sądzić można z dotychczasowego przebiegu, otwarcie pomienionych szkół nastąpi nie przed, jak w r. p. Zresztą w sprawie tej podajemy zawsze najświeższe informacje.

— **Staremu prenumeratorem.** — Miasteczko Bielew, w gub. tulskiej, liczy 9000 mieszkańców, posiada komunikację pocztową i telegraficzną. Z Moskwy do Bielewa jest 279 wiorst.

— **Panu Skow.** — Istnieje szkoła prywatna, o ile nam wiadomo, na prawach rządowych. Program, z bardzo małymi wyjątkami, prawie ten sam, co w szkole warszawskiej.

— **Panu Sł. w Ciechanowie.** — W podobnego rodzaju komisach pośredniczyć nie możemy. Po żądanej informacji zechce sz. pan zwrócić się do Salonu artystycznego, Nowy Świat, 27. Salon podejmuje się i wykonywać wszelkie prace, dotyczące sztuk plastycznych.

— **Nieswiadomości.** — Dewiza angielskiego orderu Podwiązki, ustanowionego przez króla Edwarda III-go, brzmi dosłownie *Honny soit qui mal y pense*, co znaczy: Hańba temu, kto o tem źle myśli.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro, w niedzielę, dnia 23 września 1894 roku

KONCERT
Adolfa Sonnenfelda

Początek o godz. 6-ej. 4308

Ambulatorjum Dentystyczne

Krakowskie-Przedmieście 9.

Plombowanie i wstawianie zębów, operacje pod chloroformem i rozwesalającym gazem. 1058
Przyjmują **Doktorzy i Lekarze-Dentysty** codziennie od 9 do 3 z wyjątkiem świąt i niedziel.

M^{lle} Leona

wyjechała do Paryża. Kotzebue № 2.

Import Chmielu zagranicznego

przez firmę

ROBERT WIESEL

w NORYMBERDZE

Dostawa **chmielu oczonego** loco Warszawa, na **kredyt**. Zgłaszać się z obstarunkami do Reprezentanta na Królestwo Polskie, **Wiktora Flumma, Wspólna 24.** 4292

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 21-go września r. b.

	Barom.	Włg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 20-go g. 9 w.	754.6	65	W	9.8	7.8
D. 21-go g. 7 r.	754.5	55	Pd	10.8	8.6
g. 1 pp.	753.6	43	W	14.8	11.8
W ciągu d. 20-go	Temperatura najniższa C. 3.8=R. 3.0				
b. m.	najwyższa C. 13.8=R. 11.0				
	Wysokość wody spadłej mm. 0.0.				

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 19-go września r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	—	—	—	—	—	—	—
Berlin	67.0	10.5	PdW 2	¼ pochm.	—	—	—
Biarritz	62.6	19.0	—	0 pochm.	—	—	—
Budapeszt	68.2	6.7	PnZ 1	—	—	16	4
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—
Christiansund	69.2	8.4	—	0 pochm.	11	—	—
Genewa	66.4	9.0	—	0 pogodnie	—	—	—
Gleichenberg	67.9	9.6	—	0 ½ pochm.	—	13	8
Hamburg	66.7	10.7	PdW 2	—	—	—	—
Ischl	66.8	9.6	PdW 2	—	—	17	6
Kijów	66.3	1.6	PdZ 1	¼ pochm.	—	—	—
Konstantyn.	69.2	14.6	—	0 pogodnie	—	16	11
Kopenhaga	66.2	10.9	PnZ 1	—	—	—	—
Kraków	69.2	3.6	W 1	—	—	13	1
Lwów	—	—	—	—	—	—	—
Malta	61.6	25.0	PnZ 3	—	—	29	24
Monachjum	67.2	11.8	—	0 pochm.	—	16	7
Moskwa	58.1	2.2	PdZ 1	—	—	—	—
Nizza	64.7	15.5	—	0 pogodnie	2	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	65.0	8.9	—	0 pogodnie	—	23	7
Petersburg	51.7	7.4	ZPn 2	—	—	—	—
Praga czeska	68.2	6.3	—	0 pogodnie	—	18	6
Rzym	62.4	17.2	Pn 3	—	—	26	17
Stokholm	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	64.2	15.3	WPn 5	½ pochm.	—	18	14
Wiedeń	67.7	7.1	W 2	—	—	18	7

Antykwaryusz Maliński

przeprowadził się na ulicę **Warecką № 10** od frontu, m. 4. **Kupuje: (Pasy, Pasy, Pasy)** Śluckie, Paschalisa, złotolite, jedwabne, gobeliny, makaty i inne starożytności. 4310

!!!OCCASION!!! Ostatnie dni.

HOTEL RZYMSKI ulica Nowosienatorska od godz. 9-ej rano do 6-ej wiecz.

SPRZEDAŻ MODELÍ Gobelin

GOBELINS DE PARIS!

do salonów, buduarów, sal jadalnych, gabinetów i sypialni we wszystkich wielkościach.

!Tylko przez kilka dni!

Wszystkie modele sprzedają się **znacznie niżej połowy ceny** produkcji. 4283

WYBOROWEGO GATUNKU

SZYBY lagrowe i zwyczajne

oraz Djamenty szklarskie

Najtaniej

w Składzie szkła, porcelany i szyb do okien

Alexego Baytel

ul. Podwal № 3, w Warszawie.

Firma egzystuje od roku 1864.

Cenniki na żądanie gratis i franco. 379

Kaucjonowany Zakład Pogrzebowy

Teodora Szmagier

38 NOWY-ŚWIAT 38.

załatwia kompletne **pogrzeby** od rs. 25 do najwspanialszych, podejmuje się **przewożenia zwłok i ekshumacji.** 4303

Trumny metalowe od rs. 30 do 200. **Wieniec** metalowe od rs. 1. **Kapelusze** z welonami od rs. 4.